



Sygn. akt II CNP 60/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 lutego 2014r.,
skargi P. W. i A. W.
o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 6 września 2011r., wydanego
w sprawie z powództwa A. P.
przeciwko P.W. i in. ,

o zapłatę,

- 1) oddala skargę,**
- 2) zasądza solidarnie od skarżących P. W. i A. W. na rzecz A. P. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo A. P. przeciwko P. W. i A.W. o zasądzenie kwoty 10 000,00 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie zawartego przez strony porozumienia z dnia 27 września 2007 r. Pozwani zwrócili się do powoda o zamianę wynajmowanego od niego, na podstawie umowy najmu z dnia 21 kwietnia 2006 r., lokalu na lokal o mniejszym metrażu. Kiedy pojawiła się możliwość wynajęcia mniejszego mieszkania, pozwani wyrazili zgodę na zamianę. W dniu 27 września 2007 r. strony zawarły porozumienie, na mocy którego łącząca strony umowa najmu została rozwiązana, w terminie zaś do 30 października 2007 r. pozwani zobowiązali się wydać lokal powodowi. Powód zawarł z nimi umowę przedwstępną zbycia przedmiotowego lokalu i pobrał 10.000,00 zł zadatku. Przyrzeczona umowa sprzedaży lokalu miała zostać zawarta do dnia 15.11.2007 r., a wydanie lokalu nabywcom miało nastąpić w terminie 5 dni od podpisania umowy.

Umowa sprzedaży nie doszła do skutku, ponieważ pozwani nie wyprowadzili się z wynajmowanego od powoda lokalu.

Powód zwrócił niedoszłym nabywcom zadatek w podwójnej wysokości i następnie pozwał pozwanych o zwrot kwoty 10 000 zł tytułem odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 6 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację pozwanych od uwzględniającego powództwo wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 17 grudnia 2010 r.

W dniu 17 stycznia 2011 r. powód A. P., wniósł o nakazanie eksmisji pozwanych z lokalu, opierając się na zawartym przez strony porozumieniu z dnia 27 września 2007 r.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r. oddalił powództwo, a Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r. oddalił apelację, uznając między innymi, że przez zawarte porozumienie z dnia 27 września 2007r. nie doszło do rozwiązania umowy najmu, gdyż zgodnie z § 2 tego porozumienia powód powinien przedstawić pozwanym umowę najmu nowego lokalu, a tego nie uczynił. Następnie powód pobierał od pozwanych czynsz za lokal i przez ponad 3 lata nie wzywał do opuszczenia lokalu. To wszystko, zdaniem Sądu świadczyło o tym, że

porozumienie przestało obowiązywać, *per facta concludentia*, a umowa najmu z dnia 21 kwietnia 2006 r. wiązała strony.

Pozwani w ustawowym terminie wnieśli skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku z dnia 6 września 2011 r. Sądu Okręgowego. Zarzucili w niej niezgodność wyroku z następującymi przepisami prawa materialnego:

- art. 76 k.c. w zw. z art. 77 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że do rozwiązania umowy najmu lokalu nr 15 doszło w drodze ustnych zgodnych oświadczeń, w sytuacji, gdy strony łączyła umowa najmu lokalu zawarta w formie pisemnej, mocą której strony w § 12 ust 2 zastrzegły rygor nieważności w przypadku dokonywania jakichkolwiek zmian i uzupełnień umowy bez zachowania formy pisemnej, które to zastrzeżenie ma charakter bezwzględnie obowiązujący i wyklucza możliwość rozwiązania przedmiotowej umowy w innej formie niż pisemna;

- art. 674 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że doszło do skutecznego rozwiązania umowy najmu z dniem określonym w „porozumieniu” w sytuacji, gdy przez okres półtora roku po upływie terminu określonego w tym porozumieniu pozwani nadal używali rzeczy za zgodą wynajmującego i uiszczali należne opłaty z tytułu najmu przedmiotowego lokalu, a powód dopiero w dniu 18 sierpnia 2010 r. wezwał pozwanych do wydania lokalu;

- art. 471 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że nieopóźnienie lokalu nastąpiło wskutek okoliczności, za które wyłączną odpowiedzialność ponoszą pozwani, w sytuacji gdy warunkiem wykonania przez pozwanych przedmiotowego zobowiązania było współdziałanie powoda, który w akcie notarialnym umowy przedwstępnej sprzedaży lokalu zobowiązał się do wymeldowania pozwanych z lokalu do dnia zawarcia umowy przyrzeczonej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, podobnie jak skarga kasacyjna, podlega rozpoznaniu wyłącznie w granicach jej podstaw (art. 398¹³ § 1 i art. 424¹⁰).

Jak przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego orzeczenie niezgodne z prawem – w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni

przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem powodująca powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim wypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Jeżeli zatem sędzia nie wykracza poza obszar przyznanej mu swobody, pozostaje w zgodzie z własnym sumieniem i prawidłowo dobiera standardy orzecznicze, to działa w ramach porządku prawnego nawet jeśli, wydane orzeczenie – oceniane *a posteriori* jest obiektywnie niezgodne z prawem(por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/04 niepubl.; z dnia 7 lutego 2007 r. III CNP 53/06, niepubl.; z dnia 21 lutego 2007 r. I CNP 71/06, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., V CNP 14/11, niepubl.)). Takie pojmowanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie pozostaje w kolizji z ogólnym pojęciem bezprawności przyjmowanym na gruncie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 417¹k.c. Sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nie przekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego, nawet gdy wydane przez niego orzeczenie może być ocenione jako niezgodne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2007 r., I BP 26/07, niepubl.).

Podobnie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że obowiązek odszkodowawczy za wydane orzeczenie powstaje dopiero wówczas, gdy treść orzeczenia poważnie narusza prawo. Szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz zasada pewności prawa powodują, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, w przypadku bowiem wykonywania władzy dyskrecjonalnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (orzeczenie z dnia 30 września 2003 r. w sprawie C-224/01, *Gerhard Kobler v. Austria*).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 2008 r. (SK 77/06, OTK – A 2008, Nr 3, poz. 39) Trybunał Konstytucyjny przyjął, że prawo pozytywne nie zawsze determinuje jedno możliwe rozstrzygnięcie, ale często pozostawia niezależnym sądom pewien margines swobody przy rozpoznawaniu spraw i orzekaniu. To, że jakiś sąd inaczej interpretuje prawo bądź ocenia sytuację faktyczną i w konsekwencji sąd odwoławczy uchyla wyrok nie oznacza, że sąd niższej instancji wykroczył poza granice przyznanej mu swobody. Rozbieżność orzeczeń w podobnych sprawach również nie przesądza, że jedno z nich jest niezgodne z prawem. Jedynie niewątpliwie i rażąco wadliwe orzeczenie może być tak oceniane. Ocena zgodności z prawem orzeczeń sądowych dla celów dochodzenia odszkodowania musi zawsze uwzględniać zakres swobody decyzyjnej przysługującej sądom przy rozpoznawaniu spraw i orzekaniu, będącej istotnym elementem sędziowskiej niezawisłości.

Przenosząc dotychczasowe rozważania na grunt rozpoznawanej skargi należy przyjąć, że nie zostały spełnione przesłanki stwierdzenia, że wyrok z dnia 6 września 2011 r. Sądu Okręgowego jest niezgodny z prawem. Odmienna interpretacja zawartego przez strony porozumienia z dnia 17 września 2007 r. dokonana przez Sąd Rejonowy zarówno w wyroku z dnia 17 grudnia 2010 jak i wyroku z dnia 24 maja 2012 r. nie oznacza automatycznie, że w obrocie prawnym istnieją dwa sprzeczne orzeczenia. W pierwszej ze spraw, konsekwencją zawartego ze skarżącymi porozumienia z dnia 27 września 2007 r., było ich zobowiązanie do wydania lokalu powodowi oraz zawarcie umowy przedwstępnej między powodem a nabywcami lokalu i uiszczenie na jego rzecz zadatku. Wobec faktu, że do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło, powód musiał zwrócić niedoszłym nabywcom zadatek i dlatego wystąpił na podstawie art. 471 k.c. z roszczeniem wobec skarżących o zapłatę odszkodowania stanowiącego równowartość zwróconej kwoty 10.000,00 zł.

W sprawie z powództwa o eksmisję pozwanych, Sądy obu instancji oceniły zasadność powództwa o wydanie przedmiotu najmu nie tylko na podstawie zawartego porozumienia z dnia 27 września 2007 r. ale także na podstawie zachowania się stron po jego zawarciu w szczególności faktycznego korzystania

z lokalu przez pozwanych na dotychczasowych zasadach, co pozwoliło przyjąć, iż doszło do konkludentnej kontynuacji dotychczasowej umowy.

Wyprowadzone przez sądy wnioski na podstawie wskazanych stanów faktycznych i wydane w obu rozpatrywanych sprawach prawomocne wyroki mieściły się w granicach prawa i nie sposób zarzucić im niezgodności z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. prowadzącej do odpowiedzialności odszkodowawczej Państwa.

Z tych względów skarga pozwanych podlegała oddaleniu na podstawie art. 424¹ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy rozstrzygnął o kosztach postępowania jak w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98, 99 w zw. z art. 391 § 1, 398²¹, 424¹² k.p.c.